

::R0631 : strona 7::

PYTANIA I ODPOWIEDZI

Pytanie. Wasze wyjaśnienie odnośnie zniszczenia śmierci w przyszłym wieku wydaje się być jak najbardziej sensowne, chociaż zawsze zdawał się temu sprzeciwiać następujący werset biblijny: „Bo dziecię we stu latach umrze.” (Izaj. 65:20 BG) W jaki sposób będzie mogło umrzeć dziecię podlegające wtedy restytucyjnej odnowie?

Odpowiedź. W celu lepszego zrozumienia pytania, werset 20-ty przeczytajmy w całości. Wcześniejszy werset 17-ty nawiązuje do czasu ustanowienia nowych niebios (nowe rządy) i nowej ziemi. (ludzkość odrodzona czyli na nowo przyprowadzona do życia) W wersecie 20-tym (BG) czytamy następujące słowa: „Nie będzie tam więcej nikogo w wieku dzieciennym, ani starca, któryby nie dopełnił dni swoich: bo dziecię we stu latach umrze: ale grzesznik choćby miał i sto lat, przeklęty będzie.”

Wniosek jest jasny. Żadne niemowlę nie urodzi się, żeby umrzeć po kilku dniach, jak obecnie to często ma miejsce, lecz każde narodzone dziecię osiągnie wtedy dojrzały wiek. Teraz niemowlęta umierają, ponieważ ich ojcowie zjedli cierpkie grona grzechu. Natomiast ktokolwiek umrze w przyszłym wieku, on sam będzie odpowiadał za własne grzechy, lecz nie poniesie winy za grzechy swego ojca (Jer. 31:29, 30). Jeśli wogóle on umrze w tym wieku, to jego śmierć nie nastąpi wcześniej, aż nie osiągnie on wieku stu lat, a jeśli będzie wypełniał warunki wymagane dla zachowania życia, on nie będzie musiał umierać. Jeśliby on umarł w wieku stu lat, stanie się to z powodu jego grzechu oraz odrzucenia wdzięcznego jarzma i lekkiego brzemienia, tak potrzebnych dla jego rozwoju w kierunku doskonałości. Stanie się to z jego własnej winy, której nikomu nie będzie mógł przypisać. On umrze nie za grzech Adama, lecz za swój własny. Przez anulowanie Adamowego grzechu a tym samym Adamowej śmierci, on nie umrze Adamową śmiercią, lecz Drugą śmiercią, od której nie ma obiecanego odkupienia.

Najkrótszy okres próby przyszłego wieku będzie liczył sto lat. Ktokolwiek w tych przychylnych warunkach nie uczyni postępu, po stu latach próby będzie odcięty od życia, choćby nawet wtedy był tylko stosunkowo młodym człowiekiem.

Niektórzy mogą jednak zapytać: Jak to będzie wyglądało z ludźmi urodzonymi w obecnym wieku a odrodzonymi czyli na nowo przywróconymi do życia w przyszłym wieku? Czy czas obecnego ich życia będzie im zaliczony na konto przyszłej próby? Według słów Proroka, nie będzie tam starca, któryby nie dopełnił dni swoich, to znaczy całego okresu próby trwającej sto lat. Starzec, który

zmarł i któremu życie będzie ponownie przywrócone, w przyszłym wieku otrzyma taką samą szansę jak niemowlę. On będzie musiał przejść całą pełnię lat swej próby i wszyscy, którzy wykażą się postępowaniem w osobistej naprawie, będą mogli cieszyć się wiecznym życiem.

„Prawdziwe i sprawiedliwe są twoje drogi, Panie Boże Wszechmogący.”

Pytanie. Czy zostało gdzieś powiedziane, jaki długi czas upłynie pomiędzy przyjściem Pana Jezusa po swoich świętych a Jego przyjściem z nimi, aby sądzić świat? Jaki będzie stan moralny Kościoła i świata podczas tego okresu?

Odpowiedź. Jak wcześniej już było pokazane, wiemy, że przyjście Pana Jezusa Chrystusa po swoich świętych nastąpiło u schyłku 1874 roku i że Jego pierwszym dziełem, które miał dokonać, było uwielbienie świętych. Wtedy rozpoczął się czas żniwa – oddzielanie pszenicy od kłokolu, itd. Wiemy, że od końca 1881 roku „Błogosławieni są odtąd umarli, którzy w Panu umierają.” Oni są błogosławieni, ponieważ nie będą musieli zasypiać snem śmierci, albowiem dla nich natychmiastowa śmierć jest natychmiastową przemianą.

Wierzmy, że w tamtym czasie miało nastąpić zmartwychwstanie tylko tych świętych, którzy zmarli, ponieważ żyjący święci nie mieli być przemienieni, dopóki umarli święci nie byliby najpierw wzbudzeni (1 Tesal. 4:16). Obj. 14:13. Diaglot też nas informuje, że ci, którzy taką śmierć uważają za błogosławieństwo, „odpoczywają po pracach swoich i uczynki ich idą za nimi.” To oznacza, że trudy i mokoły pracy tutaj przez nich wykonywanej ustaną i oni dalej będą kontynuowali swe dzieło nieskrępowani ziemskimi ograniczeniami.

Oczywiście, skoro oni są przemienieni, natychmiast łączą się z Panem i będąc niewidzialni jak On, wraz z Nim wykonują obecne dzieło. Prawdą jest, że ci, którzy są zaangażowani w Pracy Pańskiej na ziemi, są ich współpracownikami. Obserwacja pokaże stan Kościoła i świata w tym okresie czasu. „Oto” już nawet teraz „przychodzi Pan z tysiącami swoich świętych” (Judy 14). Dla wypróbowania naszej wierności, mądrze została ukryta długość czasu potrzebnego dla przemiany całego ciała Chrystusowego. Może to nastąpić w bardzo krótkim czasie lub może zabrać jeszcze wiele lat. Błogosławiony, który wytrwa do końca.

Członkowie grupy noszącej nazwę BRACIA Z PLYMOUTH podali błędną naukę, która w ostatnich latach stała się dosyć popularna. Według tej nauki, Pan Jezus miał podzielić swoje drugie przyjście na dwie fazy. W pierwszej fazie On miał zebrać swoich świętych, aby wraz z nimi, podczas drugiej fazy swojej obecności sądzić świat w sprawiedliwości. Dla Braci z Plymouth ta nauka zdawała się być konieczną, gdyż w niej udało się im połączyć trochę prawdy i trochę błędu. Z Pisma Świętego oni dowiedzieli się, że Pan Jezus Chrystus przyjdzie niespostrzeżenie jako złodziej. Oni również dowiedzieli się, że musi nastąpić rozdzielenie prawdziwego Kościoła od letniego i zimnego, a uwielbienie małego stadka będzie miało miejsce przed rozpoczęciem się próby świata. Takie i inne

rozważania przyprowadziły ich do poprawnej myśli, że Pan Jezus jest obecny i wykonuje dzieło dla Kościoła, zanim jego członkowie zostaną uwielbieni.

My jednak uważamy, że Bracia z Plymouth zbłądzili, spodziewając się widzialnego przyjścia Pana Jezusa w ciele. Aby w ich poglądzie powyższe dwie fazy Jego obecności mogły znaleźć swoje miejsce, oni doszli do wniosku, że Pan Jezus wraz ze swym Kościołem odejdzie w sposób niewidzialny dla świata a potem wszyscy razem wrócą w ciele, będąc dostrzegalni dla ludzkiego wzroku. W jawnej manifestacji oni zaprowadzą swoje rządy w jakimś miejscu na ziemi – prawdopodobnie w Palestynie (Łuk.17:20).

Według naszego zrozumienia, jest tylko jedno drugie przyjście Pana Jezusa. On przychodzi, aby wykonać różne dzieła i nie odejdzie spowrotem, dopóki nie zaprowadzi rządów, przynoszących Mu pełne poważanie. „Nie upadnie na duchu ani się nie załamie, dopóki nie utrwali prawa na ziemi” (Izaj. 42:4), po wcześniejszym zebraniu i uwielbieniu swych świętych.

Pytanie. Czy w przyszłym wieku niemowlęta powstaną w stanie swego niemowlęctwa?

Odpowiedź. Ponieważ „w krainie umarłych do której idziesz, nie ma ani działania, ani zamysłów, ani poznania, ani mądrości”, wierzymy, że zarówno niemowlęta jak i wszyscy ludzie będą wzbudzeni takimi, jakimi odeszli, z wyjątkiem, że będą pozbawieni niemocy i chorób.

=====

— Czerwiec 1884 r. —



Jeżeli zauważyłeś błąd w pisowni, powiadom nas poprzez zaznaczenie tego fragmentu tekstu i przyciśnięcie *Ctrl+Enter*.